

Rocznica ludobójstwa Ormian

28 kwietnia 2011

24 kwietnia w stolicy Armenii, Erywaniu, tysiące ludzi przeszło w marszu upamiętniającym Ormian pomordowanych w Imperium Osmańskim. Demonstranci domagali się, aby Turcja uznała masakry Ormian sprzed 96 lat za ludobójstwo. Podobne manifestacje i inne uroczystości przypominające o tym wydarzeniu historycznym odbyły się w wielu innych krajach w których istnieje ormiańska diaspora – m.in. w Stanach Zjednoczonych, Francji, Szwecji czy Polsce. Poparcie dla Ormian wyrazili także liderzy mieszkających w tym kraju społeczności kurdyjskiej i jezydzkiej.

Własne uroczystości rocznicowe zorganizowała opozycja w Armenii. Członkowie Armeńskiego Kongresu Narodowego (AKN) skupiającego 16 partii politycznych i organizacji społecznych, na czele z jej liderem byłym prezydentem Lewonem Ter-Petrosjanem, odwiedzili Cernakaberd (orm. „Twierdza Jaskółki” Ծիծեռնակաբերդ), kompleks pomnikowy w stolicy kraju, poświęcony pamięci ofiar ludobójstwa z 1915 roku. W swoim przemówieniu koordynator AKN Lewon Zurabjan stwierdził, że przyznanie się przez Turcję do zbrodni jest tylko kwestią czasu.

W Turcji grupa manifestantów zgromadziła się przed Muzeum Sztuki Tureckiej i Islamskiej w Istambule. Byli wśród nich m.in. Arat Dink, syn zamordowanego przez tureckiego nacjonalistę dziennikarza Hrant Dinka, założyciela i wydawcy tygodnika „Agos” (ukazywał się w dwóch językach: tureckim i ormiańskim) oraz działacz na rzecz praw człowieka Ragıp Zarakolu. Podczas uroczystości prawniczka i działaczka kurdyjska Eren Keskin odczytała listę zamordowanych w Turcji ormiańskich pisarzy, poetów i dziennikarzy.

Ludobójstwo Ormian (orm.: Մեծ Եղեռն – Medz Jeghern, tur. Ermeni Soykırımı) miało miejsce w Imperium Osmańskim w czasie

I wojny światowej w latach 1915-1917. Ocenia się, że w jego wyniku zginąć mogło około 1,5 mln ludzi (głównie Ormian, choć dotknęło też społeczność asyryjską). Turcja do dzisiaj nie uznaje swojej odpowiedzialności za tę zbrodnię, choć walczą o to niektórzy tureccy intelektualiści, w tym laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury Orhan Pamuk czy historyk Taner Akçam. Za ludobójstwo wydarzenie to uznały Urugwaj, Rosja, Francja, Litwa, Watykan, Włochy, Grecja, Cypr, Argentyna, Belgia, Walia, Szwajcaria, Polska, Kanada, Białoruś, Chile, Niemcy, Holandia, Liban, Słowacja, Szwecja, Wenezuela, a także Kraj Basków, Katalonia, Autonomiczna Republika Krymu, Nowa Południowa Walia, Południowa Australia, Quebec, Szkocja, Walia, 43 z 50 stanów USA, Parlament Europejski i Światowa Rada Kościołów.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)